



DWÓJKA PODPALACZY W RĘKACH KRAKOWSKICH POLICJANTÓW

Data publikacji 24.03.2022

Krakowscy policjanci zatrzymali mężczyznę i kobietę, którzy podpalili samochody dostawcze oraz wyposażenie jednej z firm produkcyjnych na terenie Podgórze. Oboje usłyszeli zarzut zniszczenia mienia o znacznej wartości, dodatkowo zatrzymany mężczyzna odpowie za kierowanie gróźb karalnych. Grozi im do 10 lat pobawienia wolności.

19 marca br. dyżurny krakowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o pożarze na terenie jednej z firm produkcyjnych w Podgórzu. Na miejscu pojawili się policjanci oraz strażacy, którzy ugasili ogień. Jak się okazało w wyniku pożaru spaleni uległy dwa pojazdy dostawcze oraz elementy znajdujące się w pobliskim namiocie magazynowym. Właściciel firmy wstępnie oszacował straty na około 1 000 000 złotych.

Sprawą zajęli się kryminalni z Komisariatu Policji V w Krakowie, którzy szybko wytypowali podejrzanych dzięki monitoringowi z terenu firmy. Według wstępnych ustaleń za podpaleniem stały dwie osoby, tj. mężczyzna, który był jakiś czas temu pracownikiem tej firmy oraz towarzysząca mu kobieta. Już następnego dnia kryminalni udali się do jednego z mieszkań na terenie Nowej Huty, gdzie zatrzymali wytypowanego 49-latką. Kilka godzin później, w centrum Nowej Huty, funkcjonariusze zatrzymali też 31-letnią znajomą mężczyzny.

W toku prowadzonych czynności policjanci ustalili, że prawdopodobnym motywem podpalenia były nieporozumienia na tle finansowym, między pracownikiem a jego byłym pracodawcą. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie obojgu zarzutu zniszczenia mienia o znacznej wartości, za co grozi im nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo 49-latek usłyszał też zarzut kierowania - jeszcze przed podpaleniem - gróźb karalnych wobec właściciela firmy.

22 marca, na wniosek prokuratury, sąd zastosował wobec 31-latki środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego, natomiast wobec 49-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące.